



Posłaniec św. Brunona

Nr 276

10 września 2017

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Kościół jest powszechny

Apostołowie i ich następcy otrzymali od Chrystusa nakaz: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19). Pośłannictwo to pełni Kościół w różny sposób - zależnie od miejsca, mentalności ludzi, tradycji, warunków społecznych, ekonomicznych, kulturalnych i politycznych. Przekraczając wszelkie bariery i podziały ludzkie, układy i ustroje, Kościół objawia swoją powszechność. Słowo „powszechny”, czyli „katolicki” oznacza „uniwersalny”, czyli „cały” lub „zupelny” (por. KKK 830). Przymiotnik ten określa uniwersalny Kościół, który obejmuje swą działalnością cały świat, nauczając całości prawdy Chrystusowej. Kościół Katolicki jest więc powszechny w odróżnieniu od tych wspólnot, które uznają tylko część prawdy, albo chcą być kościołami określonego narodu, kręgu kulturowego czy jednej warstwy społecznej. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „Kościół jest powszechny, ponieważ jest w nim obecny Chrystus. «Tam gdzie jest Jezus Chrystus, tam jest Kościół powszechny». Istnieje w nim pełnia Ciała Chrystusa zjednoczona z Głową, w wyniku czego Kościół otrzymuje od Niego «pełnię środków zbawienia», której On chciał mu udzielić: poprawne i pełne wyznanie wiary, integralne życie sakramentalne, posługa święceń w sukcesji apostoelskiej. W tym podstawowym znaczeniu Kościół był już powszechny w dniu Pięćdziesiątnicy i taki będzie aż do dnia Paruzji. Kościół jest powszechny, ponieważ został posłany przez Chrystusa do całego rodzaju ludzkiego” (KKK 830–831). Powszechność Kościoła jest doskonale uzasadniona biblijnie. Według Pisma Świętego Bóg, który sam jest obejmującą wszystko rzeczywistością, chciał, aby pełnia Jego bóstwa zamieszkała w Chrystusie, by przez Niego zjednoczyć wszystko i połączyć ze Sobą (por. Kol 1,19-20; por. Ef 1,9-10). Do pełni orędzia o zbawieniu należy również to, że całe jego bogactwo może się objawić jedynie poprzez wejście w różnorodność narodów świata i ich kultur (por. Ef 3,8-12; Kol 1,24-28). **Stwierdzenie: „Kościół jest powszechny” oznacza więc: Kościół głosi pełną wiarę i zbawienie każdemu człowiekowi i całej ludzkości; Kościół dysponuje pełną prawdą i wszystkimi środkami niezbędnymi do zbawienia.**



W jaki sposób urzeczywistnia się **powszechność** Kościoła? Przede wszystkim przez to, że Kościół jest posłany na cały świat, by głosić Ewangelię wszelkimi stworzeniu (por. Mk 16,15; Mt 28,19-20), a będąc Kościołem miejscowym, w ściśle określonym historycznym miejscu, jest zarazem Kościołem uniwersalnym, obejmującym cały świat. Każdy Kościół miejscowy i Kościół jako całość potrzebują dla siebie pełni darów, służb, stanów, czyli grup, które realizują chrześcijaństwo na różny sposób, w stanie duchowym, zakonnym i świeckim. Kościół jest więc znakiem „jedności całego rodzaju ludzkiego” (por. KK 1); znakiem i prekursorem przekraczania w Chrystusie rozmaitych ograniczeń. **Powszechność jest dla Kościoła nie tylko darem, ale i zadaniem.** Kościół jest bowiem mesjańskim Ludem Bożym, który choć nie obejmuje faktycznie wszystkich ludzi, to jednak jest załóżkiem jedności, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego (por. KK 9). Istniejąca więc już powszechność Kościoła ma być dopiero urzeczywistniona w pełni poprzez jego działalność misyjną. Powszechność Kościoła jest niestety przyćmiona podziałami w jego łonie. Poprzez rozbięcie między chrześcijanami Kościół nie traci wprawdzie swej powszechności, jednak utrudnia mu ono - w konkretnym życiu - uwypuklenie jej pełni, czyli katolickości, pod każdym względem (por. DE 4). Pełnię katolickości osiągnąć można tylko drogą właściwie pojmowanego i realizowanego ekumenizmu. *Powszechność Kościoła to również dar i zadanie dla każdego z nas. Czy mamy tego świadomość? Czy przez własne świadectwo wiary, szacunek dla drugiego człowieka, postawę misyjną, ukazywanie Chrystusa, dialog i troskę o jedność chrześcijan przyczyniamy się do ukazywania powszechności Kościoła?*

Zapamiętajmy: „Kościół jest katolicki to znaczy powszechny, ponieważ jest w nim obecny Chrystus. (...) Kościół głosi całość wiary; nosi w sobie i rozdziela pełnię środków zbawienia i jest posłany do wszystkich narodów, zwraca się do wszystkich ludzi i obejmuje wszystkie czasy i kultury” (KomKKK 166).

Ewangelia wg Św. Mateusza (Mt 18, 15-20).

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościół nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich».



* * * * *

OD KULTU DO KULTURY

Niedawno przed budynkiem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie kilkadziesiąt osób protestowało przeciwko dotacji przyznanej na powstające w Świątyni Opatrzności Bożej muzeum Jana Pawła II i kardynała Wyszyńskiego. Głosili oni m.in. takie hasło: „Chcemy kultury, a nie kultu!”. Również św. Jan Paweł II nie chce od nas kultu swojej osoby, ale raczej pewnej kultury, którą wnosił przez całe swoje życie. „Kult” odnosi się do samego Boga. Święci natomiast wprowadzają w naszą codzienność różne wzorce zachowań i postaw chrześcijańskich. „Kultura” (z łac. *colere* – ‘uprawiać’, ‘dbać’, ‘pielęgnować’, ‘kształcić’)

pochodzi od łac. *cultus agri* (‘uprawa ziemi’). Można ją określić jako ogół wytworów ludzi, zarówno materialnych, jak i niematerialnych. Tak rozumiana kultura to szeroko pojęty styl życia. Temu rodzajowi kultury – opartej na wartościach ewangelicznych, poszanowaniu życia, godności ludzkiej itd. – służy dzisiejszy Dzień Papieski. Nikt tu nie uprawia kultu św. Jana Pawła II. Ten dzień jest nie tylko oddaniem mu czci, ale jeszcze bardziej przypomnieniem nam wszystkim, do jakiego rodzaju kultury nas wzywał – i wzywa – św. Jan Paweł II. Polega ona na własnym zaangażowaniu na rzecz naszego zbawienia. To zaangażowanie, to pełnienie woli Bożej w naszym życiu, dzięki czemu uzyskamy godny strój na ucztę w królestwie Bożym. Czytajmy i rozważajmy dzieła św. Jana Pawła II. Poznawajmy jego życie, a nade wszystko nie dopuśćmy, aby nadchodzące pokolenia były pozbawione tego wspaniałego dziedzictwa Wielkiego Świętego i Wielkiego Polaka.

* * * * *

Audiencja ogólna – podtrzymujemy żar spotkania z Jezusem (30.08.2017)

O relacji między nadzieją a pamięcią, zwłaszcza pamięcią o własnym powołaniu, mówił Papież podczas dzisiejszej audiencji ogólnej. Odbyła się ona po raz pierwszy od czasu wakacji na Placu św. Piotra. Punktem wyjścia papieskiej katechezy był fragment z Ewangelii według św. Jana, gdzie uczniowie Jana Chrzciciela, słysząc jego wskazanie „Oto Baranek Boży”, podążają za Jezusem i zostają przez Niego zapytani: „Czego szukacie?”. Ewangelista skrupulatnie zaznacza po latach, że było to około czwartej po południu; tak mocno wryło się to wydarzenie w jego pamięć jako swoista „iskra” powołania – zaznaczył Franciszek.

„Jezus jawi się w Ewangelii jako znawca ludzkiego serca. Spotkał w tej chwili dwóch młodych mężczyzn poszukujących, przeżywających zdrowy niepokój. Istotnie, cóż to za młodość, jeśli jest zadowolona z siebie, bez pytania o sens? Ludzie młodzi, którzy niczego nie szukają, nie są młodzi, są jakby na emeryturze, zestarli się przedwcześnie. To smutne widzieć takich młodych emerytów... A Jezus przez całą Ewangelię, we wszystkich spotkaniach, które mu się przydarzają podczas drogi, jawi się jako «podpalacz» serc. Stąd jego pytanie, które usiłuje doprowadzić do ujawnienia się pragnienia życia i szczęścia, jakie każdy młody człowiek nosi w swym wnętrzu: «Czego szukasz?». Ja również dzisiaj chciałbym zapytać młodych, którzy są tu na placu, i tych, co słuchają tego w mediach: «Ty, który jesteś młody, czego szukasz? Czego szukasz w swoim sercu?»”.

Kościół jest apostołski

Ileokroć składamy wyznanie wiary, wyrażamy naszą wiarę w Kościół: „jeden, święty, powszechny i apostołski”. Są to cztery przymioty Kościoła, nierozdzielnie ze sobą powiązane. Wskazują one na istotne jego rysy i postania (czyli zadania), otrzymane od Chrystusa (KKK 811). Każdy z tych przymiotów ma określoną treść. Jednym z nich jest **apostołskość** Kościoła. Czy jednak właściwie rozumiemy ten przymiot Kościoła? Co to znaczy, że Kościół jest apostołski? Jakie konsekwencje wynikają z tego rysu Kościoła – także dla nas? Najogólniej można powiedzieć, że Kościół jest apostołski, „ponieważ jest zbudowany na Apostołach” (KKK 857). Jest on apostołski w potrójnym znaczeniu: po pierwsze – „był i pozostaje **oparty na «fundamencie Apostołów»** (Ef 2,20; Ap 21,14), świadków wybranych i posłanych przez samego Chrystusa”; po drugie – „zachowuje i przekazuje, z pomocą Ducha Świętego, który w nim mieszka, **dobry depozyt i zdrowe zasady usłyszane od Apostołów**”; i po trzecie – „w dalszym ciągu – aż do powrotu Chrystusa – jest **nauczany, uświęcany i prowadzony przez Apostołów** dzięki tym, którzy są ich następcami w misji pasterskiej, to znaczy Kolegium Biskupów; są w tym wspomagani «przez kapłanów» w jedności «z następcą Piotra, Najwyższym Pasterzem Kościoła»” (KKK 857).



Mówiąc o rysie apostołskim Kościoła należy najpierw zwrócić uwagę na samo „postanie” Apostołów, jak to czyni Katechizm Kościoła Katolickiego. Punktem wyjścia jest tutaj stwierdzenie, że Jezus jest „Posłanym” Ojca. Na początku swojego posłania powołał On i ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki (Mk 3,13-14). „Od tej chwili będą oni «posłani»” (KKK 858). To właśnie w nich Jezus kontynuuje własne postanie przez Ojca (Mt 10,40). Od Niego też otrzymali **nakaz misyjny** oraz moc do jego wypełniania. Podejmując swoje posłannictwo, Apostołowie byli świadomi, że spełniają je w imieniu Chrystusa (2 Kor 5,20). Dobrze wiedzą, że pozostają wybranymi świadkami Zmartwychwstania i fundamentem Kościoła, co stanowi element nieprzekazywalny tegoż posłania. Mają jednak świadomość i tego, że ich misja powierzona im przez Chrystusa trwać będzie „**aż do skończenia świata**” (Mt 28,20), dlatego „zatrzaszczyli się o to, by ustanowić swych następców” (KKK 860; por. KK 20), to jest biskupów, tworzących Kolegium Biskupów, wspomaganych przez kapłanów. Swoim bezpośrednim współpracownikom przekazali zadanie kontynuowania rozpoczętego przez siebie dzieła, zobowiązując ich do troski o przejęcie go przez odpowiednich mężów (KKK 861). W ten sposób trwa w Kościele **sukcesja apostołska**, biskupi bowiem „z ustanowienia Bożego stali się następcami Apostołów jako pasterze Kościoła; kto więc ich słucha, słucha Chrystusa, a kto nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa” (KKK 862; por. KK 20). Rys apostołkości odnosi się do całego Kościoła, ponieważ pozostaje on „w komunii wiary i życia ze swoim początkiem” i jest „posłany” na cały świat. Wynika stąd, że wszyscy wyznawcy Kościoła, „choć na różne sposoby, uczestniczą w tym posłaniu” (KKK 863). Biorąc to pod uwagę, Katechizm Kościoła Katolickiego wskazuje na **określone zadania, jakie wynikają z owego posłania**. Najogólniej ujmując, jest to **zadanie apostołatu**. Powołanie chrześcijańskie jest ze swej natury powołaniem do apostołstwa, rozumianego jako „wszelka działalność Ciała Mistycznego», która zmierza do rozszerzenia «Królestwa Chrystusa po całej ziemi»” (KKK 863). Ponieważ źródłem i początkiem całego apostołstwa w Kościele jest Chrystus, przeto skuteczność apostołstwa, tak duchownych jak i świeckich, „zależy od ich żywego zjednoczenia z Chrystusem”. Duszą zaś całego apostołstwa jest miłość, „czerpana przede wszystkim z Eucharystii” (KKK 864).

Zapamiętajmy: Kościół jest apostołski, gdyż jest zbudowany na trwałym fundamencie dwunastu Apostołów; jest niezniszczalny; jest nieomylnie zachowywany w prawdzie. Kościołem rządzi Chrystus przez Piotra i innych Apostołów, obecnych w ich następcach: papieżu i Kolegium Biskupów.

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Jutro, w poniedziałek, 11 września, przypada rocznica tragicznych zamachów w Nowym Jorku. Z powodu nienawiści 16 lat temu zginęło tyłu niewinnych ludzi. Chrystus nieustannie poucza nas: „Błogosławieni ubodzy w duchu..., błogosławieni cisi..., błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości..., błogosławieni miłosierni..., błogosławieni, którzy wprowadzają pokój...”. Ale taki może być tylko ten, kto naprawdę żyje w wielkiej przyjaźni z Panem Bogiem, kto idzie drogą wiary, nadziei i miłości. Módlmy się dzisiaj także o to, aby Chrystus, którego na krzyż zawiodła miłość do każdego człowieka, przyciągnął do siebie jak największe rzesze ludzi. Prośmy o prawdziwy Boży pokój w naszych rodzinach, w naszej wspólnotce parafialnej, w naszej Ojczyźnie i na całym świecie.

2. W nadchodzący czwartek, 14 września, przypada święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Krzyż jest naszym chrześcijańskim godłem – znakiem męki i śmierci naszego Odkupiciela. Jednak po nim nadeszło zmartwychwstanie i wniebowstąpienie. Krzyż jest więc także znakiem naszej nadziei. Pamiętajmy też, że Chrystusowym krzyżem staje się ołtarz w naszej świątyni i we wszystkich kościołach na całym świecie. Na nim podczas każdej Eucharystii Chrystus ponawia swoją paschalną Ofiarę „za życie świata”. Nasza Ojczyzna i jej dzieje znaczone są krzyżami. Jak nigdzie w Europie, zwłaszcza Zachodniej, wszędzie górują u nas krzyże. Zachowujmy je w szacunku i dbałości nie tylko przy okazji święta Podwyższenia Krzyża. Zachęcam do liczego udziału w świątecznej Mszy Świętej o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰.

3. W tym tygodniu, w piątek, 15 września, przypada jeszcze jedno maryjne wspomnienie liturgiczne – Najświętszej Maryi Panny Bolesnej. Matka Boża od chwili poczęcia aż po krzyż na Kalwarii jest dla nas wzorem trwania przy Chrystusie, naszym Zbawicielu, nawet poprzez tak bolesne tajemnice. Uczmy się od Niej wiary, nawet wtedy gdy dotyka nas potęga zła. Będziemy ją o to prosić szczególnie podczas wieczornej Mszy Świętej o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰.

4. W przyszłą niedzielę, 17 września, w rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę w 1939 roku, w modlitwach pamiętajmy o wszystkich poległych w obronie naszej Ojczyzny na Wschodzie.

Wasz Proboszcz

* * * * *

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- w **środe**, 13 września – **św. Jan Chryzostom** (ok... 349-407), biskup i doktor Kościoła, który zasłynął jako wielki obrońca czystości wiary i moralności, kaznodzieja i pisarz, obrońca ubogich;
- w **sobotę**, 16 września – **św. Korneliusz**, papież, i **św. Cyprian**, biskup; obydwaj gorliwie bronili wiary chrześcijańskiej i ponieśli śmierć męczennską w połowie III wieku.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 16⁰⁰ (w kościele na cmentarzu), 18⁰⁰

w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – CzW. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: brunon.lomza@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl